

CHWILA

Cena egzemplarza 20 Mk.

Dziennik dla spraw politycznych, społecznych i kulturalnych.

REDAKCJA: PASAŻ HAUSMANA 8. — ADMINISTRACJA: PASAŻ HAUSMANA 3, I p.

Należność pocztową opłacone ryczałtem. Telefon Nr. 322. KONTO CZEKOWE Nr. 142.354.

PRENUMERACJA: - 3 miesiące we Lwowie 480 Mk. - zamiejscowa 520 Mk. - zagr. 920 Mk.
 CENA OGŁOSZEŃ: Zwyczajne ogłoszenia za wiersz jednozesp. nonp. 20 Mk. nadesłane i nekrologia za wiersz dwuzesp. nonp. 80 Mk., komunikaty i wiadomości po kronice 90 w tekście i przed kr. 120 Mk., ogłoszenia na pierwszej stronie 180 Mk., gratulacje i zawiadom. zaręczynowe i ślubne za wiersz nonp. 80 Mk. najmniej 5 w. — 400 Mk. Drobne ogłoszenia: za słowo: 8 Mk., matrymonialne prywatna korespon. kupno-sprzedat: 9-10 Mk., listy drukim podwójnie.
 Cała stronica 20.000 Mkp.
 Pół stronicy 10.000 " "
 Cała stronica pierwsza pod nagłówkiem 60.000 " "
 Jedna szpalta na pierwszej stronicy 20.000 " "

Większe Towarzystwo Okrętowe

poszukuje na Lwów i okolice energicznego i zaufanego kupca

jako zastępcę

pożądana jest osoba z odpowiednim lo-
 "kalem na biuro w centrum miasta."
 Pierwszorzędne referencje, oraz szcze-
 gółowe oferty pod »LUKA« przyjmuje
 Adm. n' stracya »Chwila«. 13394

„Rzeczpospolita“ i jej Arlekin.

(m). Pan Adolf Neurwert-Nowaczyński o-
 powiada często ucieszne facecye i bywa chęt-
 nie czytany w norach, gdzie się rodzi po-
 grom, w kabaretach i tam wszędzie, gdzie
 uprawiany bywa kult Afrodyte vulgivarie.
 Na chwilę zdawało się temu „pocie“ de-
 klaryzmu, że powinien swego dowcipu
 spróbować wobec męża, który ze względu
 na swoje wysokie stanowisko, nie może go
 pociągnąć do odpowiedzialności i na zatrzy-
 ty szła pisa a kupionego, przez znane stron-
 nictwo antibelwoderskie, może tylko odpo-
 wieździć pogardą i śmiechem. Odwaga te-
 go kłowna jest bardzo tania. Gdyby jedną
 setną część kłamstwa, jaką opłwał Naczelnika
 Państwa i Marszałka w Belwederze,
 który od powstania niezawisłej Polski, mimo
 intryg i zbrodni pewnego stronnictwa, sta-
 ra się Polskę utrzymać na wyżynie, na któ-
 rą ją wnieśli Mickiewicz i Sienkiewicz, Ko-
 ściuszko, — był skierował przeciw jednemu
 z Monarchów państw zaborczych, z któ-
 rych jarzama wydobyl naród w pierwszym
 rzedzie poryw i czyn starego Sybiraka, od
 lat przygotowującego ducha rewolucji i kon-
 spiracyi i na pierwsze wołanie dzwonu no-
 wych czasów stawającego na przedzie w sre-
 regu rewolucji polskiej, — wówczas poznał-
 by p. Nowaczyński ciężar paragrafu o ob-
 ronie Majestatu i skutki blaźństwa nieo-
 bnego. W Polsce nie ma paragrafu o ob-
 ronie naczelnika państwa i dlatego lada
 ulicznik może pisać na wybranego swobo-
 dną wolą wyzwolonego narodu Naczelnika
 Państwa, który przecież nie może z gadzi-
 ną dziennikarską stawać w sali sądowej. Ta
 z góry poręczona bezkarność dla reptyla,
 wylegującego swe cuchnące plody w orga-
 nie, który na hańbę Państwa Polskiego, zo-
 wie się „Rzeczpospolita“, chociaż jest miej-
 scem zbiórki wszystkiego, co przyczynia się
 do poniżenia całej Polski, jest jedyną w swo-
 im rodzaju. Czy we Francji, tym klasycz-
 nym wzorze republiki, czy w Szwajcaryi,
 państwie najbardziej demokratycznym na
 świecie, czy w Stanach Zjednoczonych była-
 by tego rodzaju obłga wobec Naczelnika
 Państwa, a właściwie wobec państwa sa-
 mego możliwa? We Francji cała oświeco-

Nowy projekt podatkowy min. Michalskiego.

Dotyczy on towarów, gotówki, walut obcych, platyny, złota i srebra drogich kamieni oraz zagranicznych papierów wartościowych.

(Telefonem od warszawskiego korespondenta »Chwila« eg).

Warszawa, 17. listopada. Echo
 wczorajszego dnia w sejmie znalazły dziś
 głośny oddźwięk w prasie warszawskiej. Jak
 było do przewidzenia pisma endeckie pienia-
 się z wściekłości. I tu wyszło sztyco
 wotka. Z wynurzeń publicystów prawie ja-
 kno wynika, iż reakcyi nie, szło bynajmniej
 o owe dwa powiaty przyłączone do Wileń-
 szczyzny, ale o to, iż kłeska N. D-cy w
 sejmie jest zarazem zwycięstwem Belwederu
 i tolerancyjnej polityki Naczelnika Państwa.
 Artykuł wstępny dzisiejszej wieczornej „Ga-
 zety Warszawskiej“ nie pozostawia co do te-
 go najmniejszej wątpliwości.

Zachowanie się marszałka Trąpczyńskiego
 go w czasie środowego posiedzenia sejmku
 było i dziś przedmiotem rozmów. Uchłty
 wprowadzie pogłoski o ustąpieniu rządu na
 znak protestu przeciw tolerowaniu obelg
 na ministrów, mówią namomast, że rząd wy-
 kłóte kateryczny protest na ręce marszałka
 w którym domaga się satysfakcyi. Prawdo-
 podobnie incydent ten zostanie w ten spo-
 sób wyczerpany, że marszałek na posiedzeniu
 piątkowym na podstawie stenogramu udzieli
 nagany najgorętszym krzykaczom endeckim.

Sejm pracuje w dalszym ciągu nad za-
 łatwieniem najkonieczniejszych ustaw. Dzi-
 szej załatwio o w komisji konstytucyjnej pro-
 jekt ordynacyi wyborczej do senatu z wy-
 jatkami okręgów głosowania i języka, jak m
 się mają posilkować komisye wyborcze. Te
 dwie drażliwe sprawy, w których przewa-
 żnie idzie o mniejszości narodowe, zostaną za-
 łatwione później. Równocześnie podkomisya
 daninowa spieszenie kończy swe prace nad za-
 łatwieniem ustaw o daninie. Jest to tem ko-
 nieczniejsze, ile że min. Michalski nie usta-
 w opracowywaniu nowych projektów. Jeden
 z takich projektów o państwowej daninie
 wyrównawczej wpłynął właśnie dziś do
 kancelaryi sejmowej.

Daninę wyrównawczą opłacać mają wła-
 ściciele towarów z wyłączeniem producentów
 i kupców, którzy z innego tytułu opłacają
 podatki, dalej posiadacze platyny, złota, sre-

bra, drogich kamieni bez względu na to,
 czy są to przedmioty handlu, czy nie, wła-
 ściciele waluty polskiej, nie ulokowanej w
 instytucjach finansowych z wyjątkiem sum
 uzyskanych z stanowiska służbowego lub
 najmu pracy do wysokości 1-miesięcznego u-
 posażenia, wreszcie właściciele waluty obcej
 i wszelkiego rodzaju zagranicznych papierów
 wartościowych.

Wartość przedmiotów majątkowych obli-
 cza się w następujący sposób:

- 1) Dla towarów — cenę hurtową zakupu towarów,
- 2) dla platyny, złota i srebra — kurs urzędowy,
- 3) dla gotówki w walucie polskiej — wartość nominalną,
- 4) dla drogich kamieni i wyrobów z nich — cenę zakupu wzgl. szacunek frachtu,
- 5) dla waluty obcej — kurs giełdowy,
- 6) dla zagranicznych papierów wartościowych — kurs notowany na odnośnych giełdach.

Za przedmioty lub gotówkę do 100.000
 mk. stawka podatkowa wynosi pół procent,
 od 100.000 do 200.000 — 1 procent, od
 200 tysięcy do 300 tysięcy 1 i pół procent,
 od pół miliona do jednego miliona 3 procent,
 od 1 miliona do 5 milionów 3 i pół proc.,
 od 50 milionów 12 i pół procent, od 100
 milionów 20 procent.

Najważniejszem w tej ustawie jest to,
 że każdy kontrybuent może być pociągnię-
 ty do przysięgi manifestacyjnej.

Podatek ten płać obywatele polscy i
 obcy, którzy 1. listopada 1921 r. mieli sta-
 łe miejsce zamieszkania na obszarze Pań-
 stwa Polskiego bez względu na to gdzie te
 przedmioty 1. listopada się znajdowały. O-
 bywatele państw obcych płać ten podatek
 o ile 1. listopada znajdowali się w Polsce
 jako stałym miejscu zamieszkania dla za-
 robku i w państwie polskim te przedmio-
 ty posiadają.

— 008 —

na ludność, całe kółko Akademii Umie-
 jętności, wszyscy luminae nauki, sztuk, wo-
 dzowie wszystkich stronnictw, nie omies ka-
 liby dać wyraz pogardzie i wstrętowi z po-
 wodu takiej roboty. To co zrobił np. Ra-
 vachol jest igraszką, w porównaniu z tem,
 co świadomie czyni pamfletista „Rzeczypo-
 spolitej“. Ravachol miał odwagę i życie
 swoje postawił na karę swego błędnego i-
 dealu. Ale tchórzliwy kłamca wie tylko, że
 Tertytes mógł bezkarnie liść króla Mirmi-
 donowy, boskiego Achillea.

Czemu poświęcamy tyle miejsca człowie-
 kowi, któryby w społeczeństwie mającem głę-
 boki szacunek dla prawa i poczucia spra-

wiedliwości, stanął pod prejęciem hańby,
 jako szkodnik narodu, jako pętnowany wy-
 rzutek społeczeństwa?

Nie ten fakt, który wskazuje, jakie ja-
 dowite chwasty rosną w ogrodzie Polski,
 które zaruwają ją, rwącą się ku prawu i
 bezwzględnej sprawiedliwości, wywołuje trwo-
 gę, lecz fakt, że z lasu prasy polskiej, z
 orszaku uczonych, artystów, ludzi sztuki, nie
 podniósł się należyty głos obrony obrazo-
 nego Naczelnika Państwa. Ta zastraszają-
 ca demoralizacja, którą entycya okryła ca-
 ły kraj, co czyni, że zagranica odnosi się
 tak nieufnie do wszystkiego, co w Polsce
 się dzieje, ten bezkarny bandytyzm, który

coraz bardziej izoluje Polskę, od zespołu narodów, musi być z korzeniem wydarty i u-nieszkodliwiony.

Nie o Józefa Piłsudskiego chodzi, chociaż przewyższa on o wiele głów i Dmowski i tych, co zasiadają dokoła gralu wszechpolskiego i chciałby rzucić zastonę na swoich „najlepszycy”, którzy przed rzeźnią jeszcze laty „stał i stać chciał”; przy zastępcy cesarza rosyjskiego wielkiego ks. Mikołajewicza.

Ale nie ulga wątpliwości, że Piłsudski był pierwszym w szeregu tych nielicznych, którzy umieli podnieść powagę państwa polskiego, deptaną przez konspiratorów endekkich.

Posłuchajmy kalumnii sykofanta na agorze warszawskiej: Piłsudski jest „manowany” przez „okupacyjną” Radę Regencyjną — Nowaczyński jeszcze nie pozbył się respektu do monsign. Kakowskiego i jego grona i pisze „Rada Regencyjna” przez wielkie litery; niewolnik zawsze drzy — a poznać go można po tchórzostwie wobec tych, którzy rządzą i wobec tych, co się do Rządów pchają. Piłsudski, wybrany przez filopruską i filoaustryacką radę regencyjną — męczennik z Magdeburga, w czasie, gdy chlebodawcy Nowaczyńskiego korzystali się w przedpokojach innych rządów — difficile est satyram non scribere. Nowaczyński pisze po polsku, gwara warszawskiego przedmieścia; roi się u niego w krótkim artykulku od „maestry”, „maestry”, mówi o „aktorach niezastąpionych”, zamiast o aktorach, których zastąpić nie można. Ten „niezastąpiony”, urągający prawu gramaryki, widocznie się bardzo podoba kłownowi, bo w krótkim artykulku ten językowy nonsens powtarza się aż 7 razy.

I taki analfabeta, który robi rażące błędy językowe, ośmiela się za napitek, czyni z poważnego meża stanu „ulubienica publiczności, galeryi, dam, pensyonarek”; czy przypadkowo najmita endekki w chwili asnowidzenia nie przedstawia swego kabaretowego portretu.

Co powiedzieć o takim oszczerstwie wobec Naczelnika Państwa, który jeszcze ma pełnię Władzy w Rzeczypospolitej Polskiej, któremu się wprost imputuje zdradę i fe-lonię, bo cóż innego znaczy frazes, że „jeśli jego nowych pretensyi nie uwzględnia — pójdzie choćby do Wilna i tam będzie grał rolę Mindowego”.

Naród polski powinien zrozumieć, że z jego nieprzyjaciółmi zewnętrznymi, tak rzeczywistymi, jak i urojonymi, da sobie radę. Ale z wrogami wewnętrznymi, którzy albo w sukni harlekina, jak Nowaczyński, albo w lberyi świętoszkowatego jezuty, jak Lutosławski, albo w stroju tandetnym pseudo-talmudysty występują, musi sobie naród sam dać radę. Periculum in mora! Takie ostrzeżenie, posyłają narodowi polskiemu pasierbowie tej Ziemi, którzy mają śwych trosk, są dumni na to, że wrogowie porządku państwowego, apostołowie podkopywania tych nielicznych autorytetów, którzy z zaparciem pracują nad odbudową Polski, są także ich wrogami. Z incydentu z Naczelnikiem Państwa, okazuje się, że konieczną jest w Polsce skala tarpis'a i peregier dla takich partyotów, jak Nowaczyński et tutto, quanto, dla znoderżiwiają Targowicy.

Z obrad Komisji.

Warszawa. (Pat.) Komisja konstytucyjna pod przewodnictwem p. Raęta ukończyła obrady nad ordynacją wyborczą do senatu. Przyjęto wniosek referenta p. Buzka, aby przy wyborach do senatu stosowano ten sam system wyborczy, co przy wyborach do sejmu, odrzucono natomiast wniosek domagający się, by wybory do sejmu i senatu odbywały się jednocześnie. Wyjątek uczyniono jedynie dla najbliższych wyborów, które rząd w porozumieniu z sejmem może rozpiąć na ten sam dzień do obu kół usta-

woławczych.

Ziemia Wileńska sta owć będzie osobny okręg wyborczy. W ten sposób komisja konstytucyjna załatwiła ordynację wyborczą do sejmu i senatu, z wyjątkiem paragrafów dotyczących języka urzędowego w komisjach wyborczych oraz podziału na okręgi wyborcze. Celem opracowania tych artykułów wybrano podkomisję złożoną z przedstawicieli 8 najwiękzych klubów i przewodniczącego komisji.

Prace podkomisji dla spraw daniny ukończone.

Warszawa. (Pat.) Podkomisja projektu daniny pod przewodnictwem p. Diamanda załatwiła dalsze mnożniki dla przemysłu i handlu. Postanowiono w b. dzielnicy austriackiej dla banków i kantorów mnożnik 150, dla przemysłu i handlu 40. Najwyższa i najniższa danina nie może przekroczyć kwot oznaczonych dla b. zaboru rosyjskiego. Ulgi dla przemysłu i handlu wynosć mogą w całej Polsce 15 proc. Danina od lokatorów równa się dwukrotnemu rocznemu komernemu. Stosownie do wniosku p. Chądzyńskiego ulgi dla mieszkań 2-pokojowych wynoszą 50 proc., dla 1-pokojowych 75 proc. Daninę od realności miejskich uchwalono w myśl projektu rządowego.

Danina od samochodów otrzymuje wysokość zgodnie z projektem rządu, z tą modyfikacją, że obciążono także pojazdy parokonne daniną w kwocie 20 000 Mk., a ednokonne w kwocie 10 000 marek. Dorożki w Warszawie i Łodzi parokonne obciążon są daniną 20 000 Mk., jednokonne 10 000 Mk. W innych miastach połową wymienionych kwot. Autobusy obciążone są daniną 100 000 Mk., dorożki automobilowe 50 000 Mk. Zawody wolne w Królestwie placą daninę w wysokości jednej czwartej części doходу rocznego. Wniosek, aby do tej daniny zobowiązać duchownych wszystkich wyznań, nie uzyskał większości. Zawody wolne obciążone są w Małopolsce podatkiem zarobkowym i stosownie do tego będą powołane do partycypowania w daninie. Przemysł naftowy płacić będzie 10 000 Mk. od 10 000 kg. bądź ropy bądź wytworzonych z niej produktów.

Wybrano komisję redakcyjną złożoną z p. p. Kowalczyka, Sokołowskiego i Wierzbickiego, poczem przewodniczący p. Diamand ogłosił prace podkomisji za ukończone i podziękował jej członkom za gorliwą pracę, przedstawicielom zaś rządu za wydatną pomoc, s ojąca na wysokości zadania, i wyraził przekonanie, że społeczeństwo uzna pożyteczność dokonanej pracy.

Konferencja waszyngtonska.

Paryż. (Pat.) Zainteresowanie bu-dził kwestya, kto na konferencji waszyngtonskiej wystąpi z konkretnym wnioskiem sprawie ograniczania zbrojeń lądowych. Doład nie wiadomo, czy uczynią to Stany Zjednoczone. Złaje się jednak, że postawiły one iunctim pomiędzy przyjęciem projektu Hughesa a tą prawą. W kwestyi tej toczą się prywatne narady, między delegatami.

Benesz o sytuacji zagranicznej.

Praga. (Pat.) Na dzisiejszym posiedzeniu Izby posłów prezydent ministrów Benesz wygłosił ekspozycję o sytuacji zagranicznej, w której między innymi powiedział: Traktat czesko-polski nie jest skierowany ani przeciwko Niemcom ani przeciwko Rosji ani też przeciwko Węgom. Trzeba, aby sąsiedzi nasi poszli za naszym przykładem a wówczas znikną w z lkie obawy. Traktat nie dotyka interesów żadnego ze sąsiedów Czechosłowacji ani sąsiadów Polski. W

kwestyi rosyjskiej utrzymamy nas-e dotychczasowe sta owsko zachowując politykę nie interweniowania i prowadzić będziemy dalej akcję celm niesienia pomocy głodującej Rosyi. Przygotowujemy do kołweyści go podarcej z Rosyą są ukonczono a konwencyą będzie podpisaną już w dniach najbliższych. Nasz stosunek do Niemiec był od samego początku otwarty i nie dwuznaczny. Niemcy są naszym największym sąsiadem, a gospodarczo jesteśmy skazani na bezosrednie współzycie z Niemcami. Podobnie jak z innymi sąsiadami pragniemy z Niemcami utrzymać przyjazne stosunki. W sprawie górnośląskiej rozpoczęto przeciwko nam w prasie niemieckiej kampanię. Podobnie jak w innych kwestiach także i w tej pragniemy zachować się wobec Niemiec lojalnie, pragniemy jednak by traktaty pokojowe były wykonane. Ponieważ byliśmy upoważnieni do wysłania ekspedycji w kwestyi górnośląskiej dla spraw gospodarczych, wysłaliśmy do Genewy trzech naszych najwybitniejszych ekonomistów. Ci eksperci nie zbal, zupełnie decyzji Rady Ligi narodów w sprawie granicy i dowiedzieli się o tej decyzji dopiero wtedy, gdy Rada Ligi zakomunikowała ją Niemcom i Polsce. Twierdzenie, jakobyśmy przy tej sposobności chcieli wykorzystać to i owo, jest śmieszne.

Tekst mowy premiera wręczony został posłom niemieckim w języku niemieckim.

Przed zamachem stanu na Węgrzech.

Praga. (Pat.) Prager Tageblatt donosi z Budapesztu, że na Węgrzech w najbliższym czasie przyjdzie do wydarzeń doniosłego znaczenia. Horthy zamierza utrwalić sw je panowanie drogą zamachu stanu. W tym celu chce on znieść dotychczasową ordynację wyborczą a zaprowadzić nową, s lnie ograniczoną. W ten sposób pragnie on pozbyć się wszelkich przeciwników. Władzę w mieście posiadają głównie agitatorzy oddziałów zachodnio-węgierskich. Gabinet Bethlena znajduje się nadal w stanie dymisji i nie posiada najmniejszego autorytetu, aby zapobiec przewrotom. Prager Tageblatt twierdzi, że w najbliższym czasie należy oczekiwać poważnych komplikacji na Węgrzech.

Węgry przeciw Lidze Narodów.

Budapeszt. (Pat.) Rząd węgierski wystosował do Ligi Narodów notę, w której protestuje przeciwko roli, jaką Liga odegrała w sprawie ostatniej wypawy b. króla Karola na Węgry. Nota podkreśla, że w czasie ostatnich nieporozumień między Węgrami, a państwami ościnnymi Liga Narodów nieprzedsięwzięła żadnych środków, do których podjęcia w myśl swoich statutów była zobowiązana, a które były potrzebne dla uchylenia inwazyi wojsk obcych na terytorium węgierskie i dla uniknięcia wojny.

Prasa czeska o układzie z Polską.

„Narodni Polityka” píše: Obydw państwa gwarantują sobie wzajemnie granice ustalone w traktatach zachodnich, lecz nie granice ustalone w traktacie ryskim. Wobec tego nie gwarantujemy Polsce granicy z Rosyą, podobnie jak tego nie czyni układ polsko-francuski. Akceptujemy artykuł drugi traktujący o tyczliwej neutralności i zezwoleniu na przewóz broni. Konieczność tego postanowienia ujawniła się już w praktyce w czasie wojny (Polski z sowietami i w czasie walk Czechów z Węgrami z przyjacielskiego stosunku, który tworzy układ wyłania się słu z ość i konieczność artykułu trzeciego o noszącego się do desinteresmentu w Słowacynie względnie w wschodniej Galycji, kt

ra ma dla Polski o wiele większe znaczenie niż dla nas. Galicyi wschodniej nie przynajmniej definitywnie Polsce podczas gdy Słowacyzna stanowi część składową czechosłowackiej republiki na podstawie międzynarodowych traktatów.

„Trybuna“ stwierdza, że układ stawia czechosłowacką politykę w sprawach wschodnich na nowej podstawie. Postanowiliśmy naszą gospodarczą drogę do Rosji obrać przez Polskę. Układ stał się sukcesem polityki polskiej, która w ten sposób zapewnia sobie ochronę tyłów, przeciw Rosji a równocześnie przynosi Polsce bardzo cenne desinteressement w sprawie Galicyi wschodniej. Czesi natomiast zyskują wyklarowanie sytuacji politycznej.

Organ ludowców „Cech“ nie godzi się z desinteressement w sprawie Galicyi Wschodniej, gdyż przy zachowaniu wszelkiej przyjaźni wobec Polski, która zaprawdę jest szczerą, musi się także respektować interesy i prawa Ukraińców, którzy podobnie jak Polacy są naszymi braćmi. To stanowisko nasze nie oznacza wrogości do Rosji, lecz jedynie wypełnienie obowiązku, do którego zmusza polityka słowiańska.

„Daily Chronicle“ o projekcie Rutenberga.

London. Jedno z najbardziej wpływowych pism angielskich „Daily Chronicle“ ogłosiło w związku z dyskusją w parlamencie nad projektem p. Rutenberga artykuł wstępny o ekonomicznych horoskopach w Palestynie. W artykule tym czytamy m. in.:

Sprawa wykorzystania wód palestyńskich zawiera dwa ciekawe punkty. Pierwszy to okoliczność, że kontrakt użycia wody został przez organizację syjonistyczną, która już wiele kosztów dla zbadała a alogicznych problemów. P. Rutenberg jest żydowskim inżynierem, prace zaś takie jak jego projekty są dobrym przykładem wielkich czynów, których syjonizm może dokonać w kraju dla dobra wszystkich jego mieszkańców. Środek organizacyi syjonistycznej dowodzi, że jakkolwiek mandat nie został jeszcze zatwierdzony, to jednak faktycznie już się urzeczywistnia.

Drugi punkt dotyczy wielkiego znaczenia komercyjnego nowego źródła energii mechanicznej. Palestyna nie posiada węgla toteż cała jej przyszłość zależy od siły wodnej.

Artykuł kończy się ogólnym rzutem oka na ekonomiczne możliwości w Palestynie.

Przybycie delegacji syjonistycznej do St. Zjednoczonych.

Nowy Jork (Z. B. K.) Przybyła tu delegacja syjonistyczna. Delegację powitał w imieniu Keron Hajes od pp. Versin i dr. Conhem. Tysięczne tłumy witały na miejscu lądowania przybyłych nie tylko serdecznie. Dzieci żydowskie pod kierownictwem swych nauczycieli przywitały delegację z dowską, obrzucając ją kwiatami. Zabojczyńskiego wiał korpus byłych legionistów. Nachum Sokolow udaje się do Waszyngtonu, przypuszczając bowiem że sprawa mandatu będzie przedmiotem dyskusji na konferencji rozbrojenia.

Sprawa uznania długów rosyjskich.

Paryż. (Pat.) Agencja Havasa ogłasza teks noty złożonej przez francuskie ministerstwo s. z. w ambasadzie angielskiej w Paryżu dnia 9 bm. Nota wyłącza poglądy rządu francuskiego na notę Cziczerina, dotyczącą częściowego uznania długu rosyjskiego z przed roku 1914. W nocie swej rząd francuski stwierdza, że oświadczenia Cziczerina są szczęśliwym rezultatem wyrwałej polityki rządu francuskiego wobec Sowietów, oraz wymienia najważniejsze warunki, któreby Sowiety

miały w pełni, ażeby Francya mogła rozważyć sprawę nawiązania z nimi rokowań. Rząd francuski uznaje mianowicie, że jest rzeczą ni zbędną, by rząd Sowietów ogłosił jasno i bez żadnych zastrzeżeń, że pragnie odjąć postępować zgodnie z zasadą, której dotychczas przeczył, t. j. że uznanie długów rosyjskich, przedstawione przez Moskwę, jako jej koncesya, jest jedyną zasosowaniem ogólnie obowiązującej zasady, która nie została dotąd przez rząd zaprzeczona.

Moskwa. (Pat.) WBK, Rząd angielski zażądał od rządu Sowietów, by określił szc ego owo swe stanowisko co do spłaty dawnych długów. Rząd sowiecki zaproponował, by Anglia zwołała dla tej sprawy konferencyę międzynarodową.

W sow. Rosyi.

Na uen. (Pat.) Rząd sowiecki zaprosił delegatów Chin, Korei, Japonii i Indyi na konferencyę do Irkucka. Konferencya ta ma być do pewnego stopnia przeciwwagą konferencyi waszyngtońskiej.

Rzym (Pat.) Potwierdza się wiadomość o zamachu na Cziczerina, w następstwie czego zarządzono liczne aresztowania i system bezwzględnej terroru.

Uchodźcy ukraińscy w Rumunii.

Bukareszt. (Z. B. K.) Ministerstwo spraw wewnętrznych udzieliło władzom siedmiogrodzkiej i strukcyj w tym kierunku by na przyszłość zamocowało im prawo uchodźców a zarazem zarządziło by internowanych wypuścić na wolną stopę.

Bukareszt. (Z. B. K.) Rumuński sztab generalny wydał rozporządzenie naocz którego uchodźcy muszą posiadać pozwolenie pobytu na okres dwulicni. Po użyciu dwu lat muszą wszyscy uchodźcy opuścić terytorium Rumunii w przeciwnym razie zostaną przymusowo wydaleni. Zabójcy or amiracyi żydowskich o uchylenie tego rozporządzenia nie przyniosły rezultatu.

Bukareszt. (Z. B. K.) Centralny żydowsko-ukraiński Komitet ratunkowy wyasygnował kwotę milion lejów na wyposażenie baraków dla uchodźców w odpowiednio urządzeniu.

Komisyja ewakuacyjna postanowiła 22.000 uchodźców ukraińskich przebywających w Besarabii w przeciągu dziesięciu dni a mianowicie między 20 a 30 bm. dyryżować do zachodnich powiatów dawnej Rumunii. Dyrekcyja kolei przeznaczyła na te transporty 650 wagonów ciężarowych.

Co się dzieje na Ukrainie.

Brody. 17. listopada 1921. Ataman Palij, który na czele powstańczych oddziałów kawaleryjskich wstąpił do Chersonocyny, posuwa się szybko naprzód. Do oddziałów tych przyłączają się powstańcy innych atamanów, jak Machny i Angela. Ludność z zapalem idzie na rękę powstańcom dotarczając im podwodów i żywności. Ludność żydowska zaopatruje powstańców w bieliznę i inne artykuły.

Snjatin. W rejonie Znamki-Cwtkowa i Wapniarki krasnoarmiejcy przechodzą w szeregi powstańców. Zgłaszają dezertersów i twierdzą, że głód dotacza oddziały czernomorskie.

Pod Zmerynką toczą się zacięte boje. Armia powstańcza ujęła inicjatywę w swe ręce i odnosi zwycięstwa nad bolszewikami których szereg z dnia na dzień przeradza się.

Skała. Pod Piatyhatką oddział powstańczy pod dowództwem pułk. Bayera stał się z czerwonym „pułkiem śmierci“. W potyczce tej zabito dowódcę „pułku śmierci“ Borowickiego. (R. K.)

Skała. (tel. wł. — s.) Główne sily powstańców operują obecnie w rejonie Mohilowa, Baru i Szepetówki. Część oddziałów bolszewickich przechodzi na stronę oddziałów powstańczych.

szewickich przechodzi na stronę oddziałów powstańczych.

Weile dochodzących tu wiadomości w okolicy Charkowa, Poltawy, Czernichowa i Kijowa gromadzą się nie porostające z sobą w kontakcie grupy powstańców.

Sily powstańców obliczają ogółem na 30.000. Są oni zaopatrzeni w artylerię i karabiny maszynowe. Część powstańców składa się z kawaleryi.

Skała. (tel. wł. s.). Dnia 7. listopada oddziały powstańcze skoncentrowane obok Jaromolnic otrzymały wiadomości o sabszej załodze bolszewickiej w Hłoskirowe, składającej się prawie wyłącznie z młoci miejscowej i z karabinów maszynowych i rozpoczęły marsz na Hłoskirow. Na wiadomość o tem cofnęły się władze bolszewickie wraz z załogą o dwie stacje t. j. aż po Derażnię, gdzie pozostawały przez dwa dni. Powstańcy mimo opróżnionego miasta nie wkroczyli do Hłoskirowa z powodu szc upłych sił. W ten sposób miasteczko przez dwa dni nie było przez nikogo obsadzone. Ludność żydowska ukryła się, przeżywając ten czas w panicznej trwodze. Po dwu dniach powróciły władze bolszewickie wraz z miejscową „Czeką“, która dokonała licznych aresztowań wśród ludności i wśród urzędników bolszewickich, posadzanych o udzielanie informacji powstańcom. Z aresztowanych blisko 100 osób rozstrzelano.

Równo (tel. wł. g.). Na Pnii Korec — Zwiąhl oddziały powstańcze napały na maszerujący batalion bolszewickiej armii, który doszczętnie wybiły, zabierając broń i amunicyę.

Ofenzywa grupy powstańczej, która ma podstawę w tej okolicy rozwija się w kierunku na Korostyń.

W Hłoskirowie obiadzonym przez bolszewików panuje spokój.

Równo (tel. wł. g.). W Kijowie władze sowieckie zezwoliły na otwarcie sklepów i małych fabryk oraz warsztatów. Na właścicieli tych przedsiębiorstw nałożono jednak takie ciężary, że tylko drobna ilość sklepów, która widocznie potrafiła uzyskać zwolnienie lub zmniejszenie tych opłat nadal istnieje.

W mieście panuje spokój. Telefoniczne połączenia przetrwane.

Z domeny posta Skarbka.

Odpis protokołu Rady gminnej w Bilince małej.

Z posiedzenia Rady gminnej odbytego dnia 6/XI. 1921 w Bilince małej. Obecni niżej podpisani:

Przewodniczący naczelnik Gminy Jan Kurenda, konstatuując komplet otwiera posiedzenie i przedkłada sprawy mające być przedmiotem dzisiejszych obrad; na porządku dziennym: sprawa podatku od pastwiska gminnego za rok 1921 podatek ten rozłożyć się ma na pojedynczych gospodarzy.

Podatek wynosi 56472 Mp., Ekwiwalent 540 Mp., razem 57012 Mp.

Paśało się sztuk bydła i koni gminnych 563, żydowskich 5, Gęsi gminnych 720, żydowskich 22.

Uchwała: Rada gminna kompletnie zebrana uchwaliła jednogłośnie, że na pokrycie powyższej sumy ma się pobierać od czonków gminy od jednej sztuki po 50 mar. pol. zaś od żydowskiej sztuki po 3000 mar. pol. od gęsi gminnych po 10 m. pol. a żydowskich po 300 m.

Na tem protokół ukończono i podpisano. — Bilinka 6 XI. 1921 Radni: Jan Hrymalak, Mikołaj Zadorżny, Józef Hrymalak, Fedio Hrywnko, Hryń Kokotało, Onufir Jaców, Jan Ilenko, Dmytro Dociów, Jan Pyk, Teodor Kurenda, Mikołaj Zadorżny, Dmytro Liwacz, Myro Borycki.

Projekt ustawy o ochronie lokatorów a kupcy.

Z poważnych sfer kupieckich otrzymujemy następujące pismo:

Żyjemy w czasach wszelkich możliwych niemożliwości. W dniu 4. bm. odbywa się w Warszawie rada handlowo-przemysłowa, która w obecności min.: handlu Strassburgera, i min. finansów Michalskiego, na wniosek prezydenta Izby handlowej i przem. w Krakowie Epstein'a jednomyślnie się wypowiada przeciw wyeliminowaniu lokali handlowych i przem. z ustawy o ochronie lokatorów. W niespełna tydzień później w tej samej Warszawie, w obecności a co najprawdopodobniej z inicjatywy tych samych ministrów przechodzi na radzie ministrów projekt rządowy, pozostawający lokale handlowo-przem. poza nawiasem ustawy o ochronie lokatorów.

Otwarcie wyznał niedawno p. Michalski, że wyłączenie wspomnianych lokali z ustawy o ochronie lokatorów, ma być dla właścicieli realności, rekompensatą za daninę, czyli innymi słowy ma ono na celu umożliwić im pokrycie, spłacić się mającej daniny, z podwyższonego ad libitum czynszu. Obecnie godne jest zastanowienia, czy skoro część przypadająca na pp. kamieniczników daniny, konieczne przez kupców i przemysł, pośrednio zapłaconą być musi, nie może to stać się łatwiej zapomocą pewnego, zwiększonego mnożnika czynszu, najmu, podobnie jak się rzecz ma z mieszkańcami? Zdaje się, że kupiectwo i przemysł nie cieszą się zbyt dużą opieką ze strony rządu, a w szczególności ze strony ministra finansów, skoro wszelkiego rodzaju podatki, jak danina, podatek majątkowy, a teraz nowe dobrodziejstwo w formie zmieszenia ustawy o ochronie lokatorów, specjalnie przeciw niemu są zwrócone. A dzieje się to w czasach, kiedy podstawy kupieckie i przemysł są mocno zachwiane i niejedni słich się muszą, by dobrego swego imienia, nie narazić na piętno niewypłacalności.

Nowy projekt ustawy, oddaje ponadto wszystkich drobnych rzemieślników na łup kamienicznikom. Krawcy, szewcy, ślusarze i inni rzemieślnicy, nie mający swoich warsztatów pracy wspólnie z mieszkańcem, mogą się znaleźć pewnego dnia na bruku, pozbawieni możliwości zarobkowania, skoro to się będzie tak podobalo odnośnym właścicielom realności.

Gdy nie ulega wątpliwości, że mieszkania bezwarunkowo objęte być muszą wspomnianą ustawą, to w równej mierze konieczność ta odnosi się i do lokali zarobkowych. Kupiec pozbawiony lokalu handlowego, rzemieślnik pozbawiony pracowni, nie może przenieść swego warsztatu pracy do hotelu, czy też do swoich znajomych. Wyrzucony na bruk może tylko się przypatrywać jak to po kilkunastu czy więcej latach uczciwej pracy, lokal jego dostaje się następcy, którego najczęściej wychowały nie długoletnie doświadczenia i mozolna praca w zawodzie, lecz krótka ale zato owocna spekulacja na czarnej giełdzie. Konkurencji w podbijaniu ceny najmu z nim, żaden uczciwy kupiec, żaden rzemieślnik nie wytrzyma. I dojdziemy być może pewnego pięknego dnia do tego, że role się zmienia, że ci, którzy niedawno jeszcze mieli swoje lokale, zarobkowe na ulicy lub w kawiarni, będą w możności, dzięki lekko w mętnej wodzie wyłowionym zarobkom zająć lokale tych starych, uczciwych kupców, którzy dzięki nowej ustawie znajdują się na bruku.

Odnosi się mimowoli wrażenie, że rząd, czy też poszczególni jego ministrowie nie przebijają w środkach by dojść do zrównoważonego budżetu, choćby to się stać miało po trupach setek tysięcy kupców, przemysłowców i rzemieślników. Czy to komuś wyjdzie na dobre, mocno wątpić należy.

Posiedzenie Tymcz. Rady miejskiej

Lwów, d. 17. listopada.

(Ponieważ po otwarciu obrad nikt mimo wezwania prez. Neumana nie spieszył się z zapisaniem do głosu i zdawało się że dyskusja budżetowa w najkrytyczniejszym roku gospodarki miejskiej „spali na panewce“ udzielił prez. Neuman głosu wicepr. prof. Chłamtaczowi, który wygłosił obszerny plaidoyer w obronie „zastuzonego“ prezydium. Wskazując na podziw jaki w zwiedzających Lwów gościach wzbudzały zbiory muzeów miejskich, powołując się na sukces „Targów Wschodnich“ wskazując na opiekę, jaką prezydium otacza szkolnictwo etc. etc. próbował mowca przyprzeć do muru pierwszego z opozycyjnych, jeśli to miało naprawę związać można z prof. Thuliem — mowców. Udowadniał tedy wiceprezydent że z działalności prezydium niewdzięczny r. Thulie wyrwał tylko fragmenty, bo gdyby był objął całość działalności nie byłby wydał tak ostrego sądu. Klasycznym tego dowodem były zarzuty r. Thuliego w sprawie teatru. „Gdyby — mówił prof. Chłamtacz — p. rektor Thulie nie specjalizował się w podkasanej muzyce (operetka), a następnie zeszliznąwszy się z niej nie przeszedł na finisz rozebraną („Kobieta bez skazy“) (w tem miejscu dało się u prof. Thuliego zauważyć poważne zakłopotanie) lecz zaglądnął raczej do teatru małego gdzie wystawiany sztukę która idzie po raz 29-ty, a która nas profesorów coś niecoś obchodzi, byłby nas może pochwalił“. Z kolei odparł mowca inne zarzuty, w szczególności dotyczące poziomu lwowskiej sztuki teatralnej.

W otwartej na nowo jak się okazało dyskusji zabrał jako pierwszy głos r. C. Hajes (klub mieszczan żyd.). Mowca uważył za sprzeczanie spóźnionego budżetu, w dodatku opartego na cyfrach fikcyjnych za rzecz zbyteczną. Bardziej racjonalne byłoby korzystanie z miesięcznych zamknięć rachunkowych, z których komisja budżetowa bezpośrednio po ich sporządzeniu wyciągałaby odpowiednie wnioski. W roku dalszego przemówienia wskazał mowca na minimalne przychody z dóbr miejskich. W czasach gdy dochody z nieruchomości tak znacznie wzrosły, nie można tego co się dzieje w dziedzinie dóbr miasta nazwać inaczej jak filantropią. Należałoby kreować posadę generalnego administratora dóbr, który byłby odpowiedzialny za należyte wyzyskanie tychże. Wskazawszy na nieodpowiednią gospodarkę węglową miasta z szczególnem uwzględnieniem eksploatacji i sprzedaży węgla z kopalni jaworzniańskich przeszedł mowca do sprawy Targów Wschodnich i w związku z tą sprawą wskazał na dalsze zadania miasta w kierunku pomysłnie zaimizowanej akcji.

Z kolei zwrócił mowca uwagę na to, że z miejskich funduszy dobroczynności żydowskie instytucje nie korzystają w należytej mierze i wyraził przekonanie, że subwencjonowanie tychże będzie wydatniejsze.

Przechodząc do politycznej strony przemówienia zaznaczył mowca, że na szczęście paciera się przepaść i niwelują dysproporcje które od czasów wypadków listopadowych zaznaczały się między oboma odłamami społeczeństwa. Są aoli ludzie, którzy sądzą że przez podjudzanie, burzenie i tworzenie rozdziałów można pozytywnie tworzyć, są ludzie, którzy sobie np. wyobrażają, że handel chrześcijański buduje się na gruzach żydowskiego. Jest to absurd a ci ludzie nie są globrymi Polakami. W chwilach dla państwa tak ciężkich, w którym tyle mu zagraża niebezpieczeństw są partyci, którym się zdaje, że najważniejszą rzeczą jest rzucić hasło „swój do swego“.

Mowca stwierdza jako Żyd że interwjując w prezydium w całym szeregu spraw nie spotkał się z krytykiem różnic. Ponieważ ponadto prezydium zdaniem mowcy w nader trudnej sytuacji spełniało swe zadania wedle możliwości, klub mowcy głosować będzie za przyjęciem budżetu.

Imieniem klubu mieszczan wyrażał w dłuższym przemówieniu prezydium gorące uznanie r. Bol. Lewicki, którego przemówienie poświęcone było w znacznej mierze działalności politycznej prezydium.

R. Szczyrek (klub P. R. S.) zaznaczył, że nie tylko budżet a e i sama rada miejska jest fikcją. Za rok obchodzić będzie reprezentacja 10-lecie „niewybranej“ rady m. W całym państwie ciała samorządowe zostały już zreorganizowane, a tylko we Lwowie i Galicyi wsch., a więc w dzielnicy która tym samorządem się ci szyla, gdy inne go wcale nie miały — nadal istnieje w każdej prawie gminie prowizoryum. Ze zaś opracowany w komisji projekt ordynacji pozostał w ukryciu jest rzeczą pomysłną, albowiem byłby Lwów skompromitował.

Omawiając budżet stwierdził też mowca, że rozkład ciężarów jest niesprawiedliwy. Nie ci, którzy mogą i w pierwszym rzędzie to czynić winni, ale wszyscy w równej mierze pokrywają koszty utrzymania miasta. Podatki realne nie pozostają w żadnym stosunku do pośrednich. Jest konieczne by miasto korzystało z dodatków do podatków dochodowych.

Należy zwrócić uwagę rządu na niebezpieczeństwo, grożące w związku z ewent. uchynieniem ochrony lokatorów. Oświadczając się przeciw podwyżce czynszu mowca uznał potrzebę wprowadzenia podatku mieszkaniowego.

W końcu podkreślił r. S., że miasto winno stworzyć zakłady wytwórcze w dziedzinie aprowizacji (miłny, piekarnie).

Kub mowcy głosować będzie przeciw budżetowi.

Po przemówieniu referenta dra Pazdry rada uchwaliła budżet bez dyskusji szczegółowej.

Na tem obrady zakończono.

Obława na waluciarzy.

Lwów, dnia 17. listopada.

Dzisiaj w godzinach przed południowych oddziały policji państwowej pod kierownictwem komisarza policyjnego Brożyńskiego pocięły kordonem dostęp do ul. Stanisława Rejtana i Legatów, poczem przytrzymało 128 osób pod zarzutem ugrawiania niedozwolonego handlu walutami zagranicznymi. Przytrzymanych sprowadzono na inspekcję policyjną, gdzie poddano ich ścisłej rewizji. Aresztowani chcą pozbyć się rozmaitych notatek i zapisków, z ostrożności niszczyli je w biurze policyjnej, niektórzy nawet porzucili waluty obce, do których własności żaden z aresztowanych nie chciał się przyznać. Wśród zniszczonych papierów znalaziono też skrawki fałszywych banknotów tysiącmarkowych. Po stwierdzeniu identyczności sprawców ukarano grzywną rozmaitej wysokości, poczem wypuszczono ich na wolność. Zakwestyonowane waluty złożono w depozycie policyjnym.

Zakwestyonowano między in. monety srebrne i złote oraz waluty zagraniczne w ilości 1.219 koron czeskich, 5.493 lejów, 330 koron austr., 1 dolara, 1.240 rubli i inne pomniejsze kwoty.

W godzinach przedwieczornych obławę kontynuowano.

Nadto przetrząsnięto wszystkie kantory wymiary znajdujące się w rejonie wymienionych ulic.

Pertraktacje bru'towców z rządem.

Lwów, d. 17. listopada.

Dzisiaj odbyła się z inicjatywy Państwowego Urzędu Nafrowego konferencja delegatów Zjednoczenia bru'towców w Drohobyczu z przedstawicielami Rządu w Wydziale (Pana) we Lwowie.

◆ Sensacyjny dramat włoski w 6 aktach pt.

KRÓL OTCHŁANI

W głównej roli słynny artysta dram. MARYSIENKA ◆◆◆ KOPERNIK

ALBERTINI.

Z ramienia Rządu uczestniczyli w konferencji przybyli z Warszawy wiceprezydent Państwowego Urzędu Naftowego p. dr. Szwedzicki, oraz radca Wydziału P. U. N. P. we Lwowie p. inż. Maciołowski, zaś z ramienia Zjednoczenia bruttówców pp. inż. Broniowski, dr. Grünhant, dr. Hausman, dr. Helman, dr. Rosenberg, zastępcy gmin Tuśtanowice i Mrańca pp. inż. Kobala i Glazar, oraz adw. dr. Wittlin ze Lwowa jako reprezentant lwowskich członków Zjednoczenia.

Delegat Rządu dr. Szwedzicki przedłożył zastępcom bruttówców projekt ustawy i rozporządzenia, który Rząd zamierza w najbliższym czasie przedłożyć Sejmowi, przewidujący zrównanie ceny ropy bruttowej z nettową dopiero od dnia wejścia w życie obojętnej ustawy i utrzymujący w mocy koncepcję towarzysząca wiertniczego i bruttowej Izby obrachunkowej, z tym że Rząd niezależnie od tej ustawy gorzej jest przyznać bruttocom połowę ceny ropy nettowej począwszy od pierwszego listopada 1921.

Delegaci bruttówców oświadczyli zast. Rządu, że na tego rodzaju załatwienie kwestyi bezwarunkowo zgodzić się nie mogą, tembardziej że wedle oświadczenia Rządu, zawartego w protokole pertraktacji z 12 sierpnia 1921 miały ceny ropy bruttowej być zrównane z nettowymi także pro praeterito, przyczem Rząd domagał się jedynie jednorazowej daniny z różnicy cen w kwocie 1.458,00.000 Mp. którą bruttownicy chętnie i dobrowolnie w uwzględnieniu położenia finansowego Państwa gotowi są koncedować, przyczem wskazał d. l. dr. Rozenberg na to, że p. minister Stępczowski w tym wyroku nie obstawał przy pierwotnej koncepcji towarzyszącej, która zresztą nie leży w interesie bruttówców. Wreszcie przedłożył del. dr. Helman zastępcom Rządu cały szereg listów skierowanych do Zjednoczenia przez firmy naftowe, które wedle informacji Państwowego Urzędu Naftowego miały oznaczać tytułem zaliczki na ropę bruttową ogółem 110 milionów marek, a w których odnośne firmy stwierdzają, że ani feniga dotychczas nie otrzymały i interpeluje del. Rządu gdzie owe pieniądze się podziały.

Po ogólnikowej replce zast. Rządu z której wynikało, że nie posiada daleko idącego pełnomocnictwa do załatwienia sprawy, złożyli delegaci bruttówców na ręce delegata Rządu następujące oświadczenie:

I. Ponieważ koncepcja Tow. wiertniczego Izby Obrach. wyłoniła się a oparta była ściśle i jedynie (junctim) na zasadzie zrównania cen za ropę bruttową z nettową z przeszłości i przyszłości, a rząd nie do rzymał tych założeń warunków i wiążących oświadczeń, złożonych przez swych reprezentantów w toku pertraktacji, przeto delegacja „Zjednoczenia” uważa stworzenie Tow. wiertniczej Izby Obrach. za bezprzedmiotowe i żąda zaniechania wszelkich legislacyjnych przedsięwzięć w tym kierunku.

II. Delegacja domaga się zrównania ceny za ropę bruttową z nettową i bezwzględnego wypłacenia zaległych należności, oraz zabezpieczenia regularnej wypłaty za ropę bruttową na przyszłość.

III. Ponieważ delegacja nie może obecnie przystąpić do prowadzenia pertraktacji na powyżej wyliczonych zasadach, gdyż Delegat Rządu nie posiada niestety do tego merytorycznych pełnomocnictw, przeto delegacja domaga się wydelegowania upoważnionych przez Min. Skarbu i Min. Przem. i Handlu reprezentantów dla prowadzenia pertraktacji w Drohobyczu lub Lwowie i definitywnego załatwienia powyższych spraw a to najdalej do dnia 14.

Z Bagateli.

Premiera w »Bagateli Lwowskiej« nie odbyła się pod bardzo szczęśliwą gwiazdą, gdyż zarówno program jak i wykonawcy trochę zawiedli. W dziele koncertowym z powodu niedyspozycji Wincheima jedynie Mały Bolcio Kamiński i Maryan Rentgen zdołali w zupełności zadowolić publiczność i musieli też humorem swym niezrównanym rozbawić słuchaczy. Z pośród reszty wykonawców na uznanie zasłużyły siostry Szpineterówny, tancerka E. Lerche i śpiewaczka N. Burska, Hanka Ordonówna śpiewała wprawdzie piosenki starego repertuaru ale i w tem niedopisywała jej pamięć. W operetce »Miłość i dolare« najgłówniejszą rolę odegrał — sufler. (ap)

Ze sportu i gimnastyki.

Wczesnie zapadła zima zniewoliła kluby sportowe do przedwczesnego zakończenia sezonu. Tak więc i żyd. klub sportowy zastanowił swą działalność na polu futbolowym aż do następnego sezonu. Przypaść należy, że o ile chodzi o osiągnięte wyniki na polu ściśle sportowym to niezbyt pomysłnym okazał się ten sezon dla tego klubu. Przypisać to należy głównie tej okoliczności, iż Wydział zaabsorbował był pracą ważniejszą, zdążającą do zapewnienia Klubowi stałego boiska futbolowego i w tym kierunku wyżył całą swoją energię, wychodząc ze słusznego zresztą założenia, iż nawet najpiękniejsze sukcesy pod względem ściśle sportowym będą tylko przejściowymi i nie utrwały bytu tego Klubu, jeśli się nie pomyśli o własnym boisku, którego brak dawał mu się zawsze odczuć.

Dzięki też nieustraszonej pracy Wydziału w tym kierunku jest nadzieja, że już w najbliższym sezonie oddane zostanie gotowe boisko do użytku naszej młodzieży.

Równocześnie jednak rozwija klub gorączkową działalność około zorganizowania sekcji dla uprawiania sportu zimowego a w szczególności sportu saneczkowego, łyżwiarskiego i narciarskiego.

Ze szczególnym zaowocowaniem podkreślić należy fakt, że z okazji podjęcia nowego działania Tow. gmn. „Dror” postanowił również i Żyd. Klub Sportowy wziąć udział w kursach gimnastycznych „Droru”. Na razie kursów takich będzie tylko pięć. Żyd. Ze wzrostem liczby członków powiększy się jednak znacznie ilość kursów tak męskich, jak też i żeńskich.

Cwiczenia odbywać się będą we wielkiej sali p. Nossa, przy ul. Szpitalnej. Sala została w tym celu odpowiednio urządzona. Wpisy na kursa przyjmuje codziennie w gimnazjum żydowskim p. Zippa. Er.

Z sali sądowej.

Dwaj starsi rewidenci kolejowi przed sądem.

Na ławie oskarżonych przed Trybunałem sędzów przysięgłych zasiadli Michał Ungeheuer, rz. kat., lat 52 oraz Maksymilian Mrozowski, lat 53, obaj starsi rewidenci kolejowi pełniący służbę na lwowskim dworcu towarowym. Oskarżonym zarzuca akt oskarżenia nadużycie władzy urzędowej na szkodę skarbu państwa. Zarzucanych im czynów dopuścił się obwinieni w dniach przewrotu listopadowego w r. 1918.

W tym to czasie pozostawali wyżej wymienieni na stanowiskach naczelników magazynów kolejowych na głównym dworcu,

gdzie jako starsi rewidenci wykonywać mieli dozór nad magazynami i przesyłkami kolejowym. Obwinieni jednak, zamiast skupić swe siły celem saldowania dobra ludzi prywatnych pod których adresem w magazynach kolejowych i wozach towarowych wówczas się przesyłki znajdowały, rozpoczęli gospodarkę na własną rękę, która pozostawała w sprzeczności z kardynalnymi rozporządzeniami i instrukcjami władz kolejowych. Wedle aktu oskarżenia, obwinieni liczyli na to, że z powodu ogólnego zamętu, jaki na dworcu kolejowym w czasie ostrzeliwania przez wojska ukraińskie paował, „gospodarka” ich ujdzie bezkarnie.

Władzy swej nadużyli obwinieni w sposób następujący: Na towarowym dworcu kolejowym z adowały się w dniach listopadowych roku 1918 przesyłki trojakiego rodzaju: 1) paczki adresowane do osób prywatnych loco Lwów, 2) przesyłki przeznaczone dla wojskowych b. armii austriackiej pod adresem „poczta polowa” oraz przesyłki transportowe przeznaczone do wysyłki do miast poza Lwowem leżących, a to z jednej strony do rozmaitych miast b. monarchii austriacko-węgierskiej oraz do Odessy. Wbrew instrukcji kolejowej oraz wbrew zarządzeniom wojskowego dowództwa dworca, które zabroniło wydawania przesyłek osobom cywilnym bez uprzedniego porozumienia się z władzami wojskowymi, oskarżeni wydali 100 paczek z perfumą i wodą kolońską rozmaitym osobom, do odbioru zupełnie nieuprawnionym. Między innymi wydali oskarżeni przesyłkę, adresowaną do Samuela Gottleba (niejakiego Przesławskiego), za którym rozpisano listy gończe, gdyż zbiegł w niewiadomym kierunku. W śledztwie stwierdził też niektórzy świadkowie, że obwinieni brali łapówkę.

Oskarżeni wypierają się zarzutów podnoszonych przeciw nim w akcie oskarżenia, przyznają natomiast, że z powodu zamętu i chaosu, jaki w dniach przewrotu paował, niepodobna było stosować się do instrukcji. Nadto podaje osk. Mrozowski, że w dniach przewrotu kradziono na dworcu zupełnie otwarcie. Wyjątkowe okoliczności zmuszyły ich do rozdzielania pakunków zawierających środki żywności między funkcjonariuszy i robotników kolejowych, którzy w krytycznych dniach listopadowych w żaden inny sposób nie mogli się zaopatrzyć w prowianty.

Zeznania oskarżonego Ungeheura pokrywają się z zeznaniami Mrozowskiego.

Z powodu niejawienia się świadków trybunał rozprawę odroczył. Podczas rozprawy przyszło do scysyi między oskarżonym Mrozowskim a przewodniczącym trybunału, któremu oskarżony zarzucił tendencyjne prowadzenie rozprawy. Na tem tle przyszło też do kontrowersyi między obr. dr. Batorykim a prokuratorem.

Oskarżeni odpowiadali z wolnej stopy. Rozprawę przewodniczył r. Fida, votowali rr. Socha i Mayer, oskarżał prok. Ogorowski, bronił adw. Batorycki i Maciejowski.

NADESŁANE.

Adwokat Dr. Oswald Kimelman

prowadzi kancelaryę adwokacką 13363
We Lwowie, ul. SYKSTUSKA 54.

Adwokat Dr. Simche Margules

prowadzi kancelaryę adwokacką w Drohobyczu
Rynek. 13177.

Pierwszorządny zespół muzyków

pod bitutą p. FEUERBERGA koncertuje od 16.
bm. codziennie od godz. 10-tej wiecz. 13449

W KAWIARNI IMPERIAL, Legionów I. 5, I. piętro

Znakomite napoje, pierwszorządna kuchnia.

M. BYK Fabryka Luster i Szlifiernia Szklą

LWÓW Ormiańska 27. polica swoje wyroby po cenach znacznie niższych. 00000 13186

Zakład dentystyczno-techniczny
MAURYCEGO EHRENKRANZA
Lwów, Zamarynowska 20.
(naprzeciw Sądu Wojskowego). 13103

KAPELUSZE wełnowe i filcowe

firmy I. HÜCKLA Synowie

urzędowo * * * Neutitschein * * * nadal

TYLKO

u M. Reisa Następców

Kalisch i Stanl

13480

Lwów, Pl. Gołuchowskich 11.

Za hojne datki złożone na rzecz Załadu sierót im. Róży Melzerowej a to: WP. G. Schanzerowi, w kwocie 3000 Mk. jako zadanie uczynienia, na imię WP. W. Schanzer, właśc. fabryki »Stellas« we Lwowie, WP. Róży Hirschhornowej w kwocie 2500 Mk. z okazji rocznicy śmierci jej bl. p. Ojca oraz rabinowej WP. Sarze Horowitzowej z Rymonowa w kwocie 1000 Mk. składa ninie szam serdeczne podziękowanie ZARZĄD ZAKŁADU. 13443

Joynbeehalla

Pasaż Hausman. //11 (SZKOŁA SIWEKA).
Piątek 18 bm. o godz. 7. wiecz. Dr. Lustig (Z historii żydowskiej od teokratyzmu do monarchizmu).

Sobota o godz. 4-ej S. Halm (Habama Hatwit).
Sobota o godz. 7-ej Dr. Schener (Iobstoj-Dostojewski). 13439

KRONIKA.

Repertuar teatru Miejskiego.

W piątek 18. listopada o godzinie 7.30 »Nair«, balet w 1 akcie; gościnny występ A. Fortunato i N. Kirzanowej i »Pajace« opera w 1 akcie Leoncavalla.

W sobotę 19. listopada o godzinie 3.30 pop. przedstawienie dla młodzieży szkolnej staraniem »Komitetu rozrywki dla młodzieży« »Zemsta«, komedia w 3 akt. A. Fredry.

W sobotę 19. listopada o godzinie 7.30 »Kobieta, która zabiła«, sztuka w 5 aktach Garkisa.

W niedzielę 20. listopada o godzinie 3.30 »Kaligula«, dramat w 4 aktach K. H. Rosztworowskiego.

W niedzielę 20. listopada o godz. 7.30 »Tosca«, opera w 3 aktach Pucciniego

Repertuar Teatru Małego

W piątek 18. listopada o godzinie 7.30 »Snieg«, dramat w 3 akt. Przybyszewskiego.

W sobotę 19. listopada o godzinie 7.30 »Roztwór prof. Pytla«, groteska w 3 akt. B. Winawera.

W niedzielę 20. listopada o godz. 7.30 »Roztwór prof. Pytla«, groteska w 3 akt. B. Winawera.

W niedzielę 21. listopada o godz. 7.30 »Nina«, sztuka w 2 aktach Leopolda Kampa (premiera).

Repertuar Teatru Nowości.

W piątek 18. listopada o godzinie 7.30 »Taniec szczęścia«, operetka w 3 aktach R. Stolza.

W sobotę 19. listopada o godzinie 7.30 »Taniec szczęścia«, operetka w 3 aktach R. Stolza.

W niedzielę 20. listopada o godz. 7.30 »Taniec szczęścia«, operetka w 3 aktach R. Stolza.

W niedzielę 21. listopada o godz. 7.30 »Taniec szczęścia«, operetka w 3 aktach R. Stolza.

Repertuar Teatru lit.-art. »Ulica« ul. Ossolińskich 10.

Program od 10. listopada. 1) Część koncertowa z udziałem pp. Ardei, Trochem, Bronowskiego, Michałowskiego, Mir-

skiego, Wiklińskiego i innych. 2) »Rycerz przemysłu« szkic parafrazował Rujwit. 3) »Wysoki gość« żart sceniczny Bronowskiego.

Repertuar Bagatell Towarzystwa.

Gościnne występy p. Burskiej, Ordonówny, M. Rentgena, M. Windheima Lerchego i innych.

1) Pierwsze »rendez vous« w 1 odsłonięciu. 2) Dział koncertowy. 3) Miłość i dolar» pastel sceniczny w 1 akcie. Początek o godz. 8 wiecz.

— Po raz ostatni piękny balet »Nalra« gościnnymi występami M. Fortunato i N. Kirzanowej powtórzony będzie dziś w piątek. Po balecie »Pajace« z pp. Argasńską, Mannem, Cyganikiem, Sieroszewskim i Ni dzielskim. Dyryguje młody utalentowany kapelmistrz Wolfsta!

— Gen. Niessel we Lwowie. Dowództwo miast zawiadamia, że dnia 18. b. m. o godz. 9-15 przybywa do Lwowa szef francuskiej misji wojskowej p. gen. Niessel. Dowództwo garnizonu powita gen. Niessla na dworcu głównym.

— Zniżka cen. W miejskich sklepach aprowizacyjnych zostały niższe ceny niektórych środków żywnościowych. Zarząd zakładu aprowizacyjnego spodziewa się, że w najbliższym czasie będzie mógł znowu obniżyć ceny artykułów żywnościowych. Pewne objawy niżki cen dają się najszybciej zauważyć w kawiarniach lwowskich, na razie odnosi się to tylko do piernicy. W niektórych kawiarniach potaniały ceny napojów o 5 do 8 marek.

W Warszawie Koło kupców towarów kolonialnych uchwaliło ponowną niżkę cen.

— Z sportu. Województwo lwowskie zatwierdziło statut Żydowskiego Klubu sportowego »Amatorzy« w Lwowie.

— Czternastoletni morderca. Na ławie oskarżonych przed warszawskim okręgowym sądem karnym zasiadł onegdaj 14 letni Zygmunt Kozłowski oskarżony o zamordowanie 10 letniego pastuszka wiejskiego Piotra Szelągowskiego. Młodociany zbrodniarz pozbawił życia Szelągowskiego przebiwszy go szczyrykiem. Sąd postanowił rozprawę odroczyć celem powołania nowych świadków zaś nieletniego p. zstępca przenieść do zakładu wychowawczego w Stedzieńcu.

— Z bagienka wielkiego miasta. W ogrodzie pojezuickim przed kilku dniami nieznamy mężczyzna zaindagował 8-letnią dziewczynkę. Dziewczynka zdołała wówczas uciec natrętom i doniosła o całym zajściu ojcu. W dniu wtorkowym wspomniany mężczyzna powtórnie zbliżył się do dziecka. Sąd i tej przypatrywał się zdaleka ojciec dziecka, który spowodował aresztowanie podejrzanego osobnika. Sprawa wadzona go na inspekcję policijną, gdzie okazało się, że jest nim 38 letni Teodor Dack. Aresztowany wypiera się, jakoby żywił złe zamiary wobec dziecka. Dacką zatrzymano w aresztach.

— Epidemia szkarlatyny. Z powodu wybuchu epidemii szkarlatyny w Kołomyi i Stanisławowie władze zamknęły wszystkie tamtejsze szkoły.

— Nie miał czystego sumienia. W ulicy Kaleczej przytrzymał stojkowi o godz. 2 w noc nieznanego mężczyznę, który na widok żołnierza policyjnego usiłował zbiec. Zamiarowi temu przeszkodził policyjant i sprowadził nocnego przehodnia na inspekcję policyjną. Tutaj okazało się, że przytrzymał jest znanego łodziej Antoniego Kędzior, który przed kilku dniami opuścił więzienia. Przy-

rewizji osobistej znaleziono u niego pilnik, wytrych i latarkę elektryczną. Kędzior powędrował do aresztów.

— Dla dzieci na Górnym Śląsku.

Dzieci Górnego Śląska korzystały w ciągu ostatnich lat z akcji dożywiania, prowadzonej tam przez Amerykański Wydział Ratunkowy wraz z Towarzystwem Przyjaciół (Society of Friends), przyczem każda z tych organizacji dostarczała połowę potrzebnych produktów. Akcja ta miała charakter czysto humanitarny, jako pomoc dla najbardziej potrzebujących dzieci, bez względu na wyznanie lub narodowość.

Po podziale terytorium Górnego Śląska, zgodnie z orzeczeniem Ligi Narodów, akcja dożywiania w części przynależnej Polsce, będzie prowadzona przez Misję dla Polski Amerykańskiego Wydziału Ratunkowego i będzie podporządkowana Polsko-Amerykańskiemu Komitetowi Pomocy Dzieciom, jak to już było ogłoszone. Akcja ta będzie prowadzona na tych samych zasadach co dotychczas, niosąc pomoc najbardziej potrzebującym dzieciom okręgu Górnośląskiego.

— Dla dzieci na zimę. Amerykański Czerwony Krzyż wystąpił znowu z nową hojną ofiarą w postaci odzieży i obuwia dla dzieci na zimę. Dar ten, którego rozdziałem zajmie się Polsko-Amerykański Komitet Pomocy Dzieciom, składa się z 500 par szczyków, 4000 par obuwia, 50.000 par nożyczek, 1200 koszulek dzieciennych i 130 koszul dla chłopców. Przy rozdawnictwie zwrócić należy szczególną uwagę na dzieci uchodźców, w tym zaś celu część darów będzie wysłana do Baranowicz.

Jak wiadomo, przy rozsyłaniu poprzedniego transportu odzieży i obuwia, ofiarowanego przez Amerykański Wydział Ratunkowy i Amerykański Czerwony Krzyż, również w znacznej mierze zwracano uwagę na krytyczny stan dzieci uchodźców.

— Wynik spisu ludności w Tarnopolu. Wynik konspiracyjnej ludności przeprowadzonej w Tarnopolu przedstawia się następująco: Pod względem wzniosłości: rzymsko-kat. 9246, greko-kat. 7742, mojżeszowego 13784, prawosławnych 118, innych 62 osób. Pod względem narodowościowym: do narodowości polskiej przyznało się 16662, ukraińskiej 5971, żydowskiej 8233 osób. Tarnopol liczy 31252 mieszkańców bez załogi wojskowej.

— »Reign« Schnitzlera przed sądem. Przed sądem berlińskim odbywa się rozprawa karna przeciw dyrektorowi Małego Teatru w Berlinie pod zarzutem naruszenia publicznej obyczajności przez wystawienie znanej sztuki Artura Schnitzlera pt. »Reign«. Rozprawa trwała kilka dni, w ciągu których przesłuchano wielu świadków i rzeczoznawców, a na wniosek obrony zamieszono wystawienie sztuki tej w obecności trybunału, jako rodzaj naczyni sądowej, z której sąd osobiście nabierze przekonania o bezpodstawności zarzutów i w rzeczywistości artysty i jego wystawienia scenicznego. Po zamknięciu rozprawy i przemówieniach zastępców stron, prokurator wniósł na wydanie wyroku zasądzonego znaną z sceny wiedeńskiej artystkę Gertrudę Eipoldts oraz Marka miliana Sładeka jako dyrektorów teatru na karę więzienia 4 miesiące, zaś aktorów, którzy kreowali role po trzy tygodnie aresztu. Sąd zastrzegł sobie wydanie wyroku do piątku.

Dziś zatem zapadnie wyrok w tej sprawie, która trzymała w napięciu świat literacki w Niemczech i była przedmiotem namyślnych dyskusyj w całej prasie niemieckiej.

— Długi sukces rza Karo'a wynoszący przeszło sześć milionów franków. Od czasów zdetronizowania wydawał parę cesarską dwa miliony franków szwajcarskich

Teatr żydowski

W piątek dnia 18. bm. o godzinie 7 30 wiecz.

NASZ SKARB

operetka w 4 aktach Toma zewskiego.

dyr. S. M. GIMPEL
JAGIELLOŃSKA 11.

13420

rocznie. Podczas pobytu w Szwajcaryi otaczał się Karol dość licznym dworem. Do obiadu zasiadało zawsze 30 osób nie wliczając dzieci ekscesarza. Karol posiada siedem samochodów i znaczną ilość słu- by. Na pokrycie tych wszystkich wydat- ków miał ekscesarz do dyspozycji rentę roczną w wysokości 100.000 franków szwajcarskich. Dla pokrycia deficytu sprzedawano drogocenne kłjnoty lub zastawiano je, gdy się zaś to źródło wyczerpało zaczął Karol zaciągać długi.

— 11 —
Szatnia Żyd. Komitetu Rat. ul. Brajerowska 3 zaopatrzona w rozmaite to- wary tekstylne, go owe ubrania i kurtk otwarta jest codziennie przed i popołu- dniu, z wyjątkiem sobót, niedziel i świ- ędzów żydowskich. 13425

Wiadomości handlowe.

Lwów, dnia 17 listopada 1921.
Chodorów 3500—383, Ćmielów 3550
Oikos 3800, Rakszawa 3200—3350, Nafta 1900—1985, Berlin 15 25—15 50. Praga 40 00, Wiedeń 65 00—67 00, kor. austr. 65 00.

Poza giełdą w walutach i dewizach tendencja słaba.

Placono: dol. amer. 3450—3425, koro- y cze-kie 38 00, leje rum. 23 00, marki niemieckie 16 00, korony austr. 69—68.

Kursa Giełdy lwowskiej

z dnia 17. listopada 1921.

Akcje za sztukę (liczone z kapitału opłaconym).
(Wartość nominalna oraz ostatnia dywidenda) obiac. żądano

Bank akcyjny związkowy 280—44 80	550	—
II. i VI. emisji	550	—
Bank dyskontowy we Lwowie	550	—
Bank handl. w Poznaniu 1000—200	3600	—
Bank akc. akcyjny 280—30	9 0	1000
Bank hisz. zemał. 280—25	40	—
Bank Małopolski 280—35	625	—
Bank powszechny kraj. 140—7	400	—
Bank przemysłowy 280—42	625	—
Bank ziemsk. kred. 280—35	600	—
Akcje Tow. handl. i przem.		
Browary lwowskie 500—100	17000	—
Tow. Chodorów 140—0	3475	3550
Tow. wko. Karpalit 140—42	18 0	—
Ćmielów Fabryka porcelany 1000—	3900	4000
Fabr. Cementu »Portland Szcza- kowa« 140—23	—	—
Tow. akc. »Galicya« 490—300	150000	—
Tow. Gafota 140—22 50	2200	—
Tow. Górka 140—15 40	9000	—
»Oikos« Zakłady przem. drzew- nego 1000—0.	3750	3850
Warszawska Skawak. budowy »Pa- rowozów« 500—60	1550	—
»Patria« fabryka papierosów 1000—300	4800	—
»Pezet«, Pow. Zakłady budowla- ne 500—00	1000	—
Pocisk Zakłady amunic. 350—00	950	—
Polski Glob 500—100	900	—
Polska Nafta 500—75	1875	1950
Polsk. Tow. handl. 140 21	850	—
Tow. Rakszawa 140—56	3150	3300
Zakł. el. Siersza (wz. em.) 200—24 0	1300	—
Gal. Zakł. gór. Siersza 140—0	9000	—
Tow. Zieleniewski 140—42	6300	—
Zegluga Polska 140—28	500	—

Waluty.

Ruble carskie po 100 rb.	200	400
„ „ po 500 rb.	100	150
„ „ drobne	—	—
Ruble dumskie (po 10 000)	30	50
„ „ (po 250)	20	40
Ruble dumskie kierenki (po 40 i 20)	—	—
Karbowanie (po 1000)	3	5
Grzywny (po 600 i wyżej)	6	10
1 frank franc.	215	245
1 frank szwal.	52	560
1 £ Sterling	12700	13700
1 Dollar amerykań.	3250	3450

1 Dollar kanadyjski	2750	3050
Marki niem. (po 1000)	1300	1700
„ „ po 100	1200	1600
„ „ drobne	1100	1500
Lei rumuńskie (500)	1700	2 00
Lei rumuńskie drobne	1600	19 0
Liry włoskie	100	120
Czeskie korony	3500	420
Korony austr. niem. stemplowane	—50	—70

Dewizy

Wypłata na Londyn	12700	13700
„ „ na Paryż	215	245
„ „ na Zurych	520	560
„ „ na Praga	380	420
„ „ na Wiedeń	—60	70
„ „ na Berlin	13000	1650
„ „ na Nowy Jork	320	3450
„ „ na Medyolan	100	120
„ „ na Bukareszt	—	—

Rata bankowa

Stopa eskontowa P. K. K. P. 7%

Kursa Giełdy Krakowskiej.

Kraków, 17. listopada 1921.

P. T. H I—III. 800—900, Impex 275
325, Polski Glob 1000—1200, Zegluga
Polska 400—450, Zieleniewski 5800
6200, Parowozy 1200—1400, Trzebinia
fabryka maszyn I—III. 3300—3600, Le-
miesz 8000 10000, Automotor 1400—1500
Polska Nafta 1900—2100, Siersza el. I—II.
1300—1500 Oikos 0000—0000, Pezet 1300
1500, Trzebinia tłuszcz. 4700—5100, Kra-
kus 3400—3600, Ćmielów 0000—0000
Górka 8000 8400, Siersza 00000—00000
T. P. G. 6100—6600, Chodorów 3300,
3600, Poćisk 1000—1100.

Dolary ameryk. 3200—3600, marki
niem. 1800—1800, korony austr. 0 50—0 70
kor. czeskosł. 3 00—4 000, franki fr. 220,
260, dolary kanad. 0000—0000, franki
szwajc. 000—000 franki belgijskie 000—
000, funty szterl. 00000—00000, korony
węg. 0 00—0 00, lei rum. 00 00—00 00,
kor. szwedzkie 000—000, liry włoskie
000—000, kor. duńskie 000—000, kor.
norweskie 000—000, m. fińskie 00 00—
00 00, flor. holenderskie 0000—0000.

Kursa giełdy warszawskiej.

Warszawa, 17. listopada 1921.

Dolary amer. 3375—3400, franki
franc. 240, Belgia 235, Berlin 13 50,
Gdańsk 13 35, Londyn 13400, N. Jork
3350 3400—3425, Paryż 244—241, Praga
38 50. Wiedeń 62 50, Nafta 1975.

Kurs dewiz.

Zurych. (Pat.) Kursa początkowe
dewiz z dnia 17 b. m. Berlin 2 02, Praga
5 60, Nowy Jork 527—, Austr. noty
kor. stempl. 0 12, Budapeszt 0 55, Buka-
reszt 3 30, Wiedeń 0 18, Medyolan 00 00,
Zagrzeb 2 00, Warszawa 0 17, Paryż 38 30,
Londyn 21 30.

Zurych. (Pat.) Kursa giełdy koń-
cowe z 17 bm. Berlin 2 02 1/2, Holandya
185 50, Nowy Jork 528 00, Londyn 21 16,
Paryż 38 30, Medyolan 22 10, Bruksela
37 50, Kopenhaga 97 50, Sztokholm
123 00, Chrystyiania 76 25, Madryt 73 00,
Buenos Aires 170 00, Praga 5 60, Bu-
dapeszt 0 55, Zagrzeb 2 00, Bukareszt
3 42 -Warszawa 0 17, Wiedeń 0 18, au-
stryackie kor. stempl. 0 12.

Wiedeń (Pat.) W prywatnych o-
brotach notowano dziś markę polską 1 65.

NADESŁANE.

Komisya Żyd. Fund. Narodowego w Czort-
kowie gratuluje serdecznie swym współpracowni-
kom p. Lei Brenholz i p. B. Seidenbergowi z oka-
zyl ich zażubien. 13434

Dnia 20. listopada 1921 o 2 popoł.
w tempłum przy ul. Żółkiewskiej we
Lwowie, odbędzie się ślub

Isabeli Fruhtmann (Lwów - Zniesienie)
z Dr med. Fryderykiem Grundem (Lwów)
o czym mają zaszczyt zawiadomić. 13426

Kom. Żyd. Fund. Narod. w Czortkowie gra-
tuluje serdecznie swemu gorliwemu współpracow-
nikowi p. Markusowi Fiedererowi z okazji jego
zaręczyn z p. Bronią Landau. 13435

Serdeczne życzenia z okazji zaręczyn 13432
p. Dory Hilsenrath z p. Jonaszem Lieberem
zasylają Schaja Herschberg i Bracia — Wojniłow.

Anna Marmor — Chorostków
Moses Kimmel — Mikulińce
zaręczeni w listopadzie. 13439

Genia Lanz — Borysław
Leon Turteltaub — Katusz
zaręczeni w listopadzie. 13428

Maks Kandel — Pietrycze
Lifsze Lüfschitz — Gołogóry
zaręczeni w listopadzie 1921. 13487

ברוך כהן
סרובי סירר
מאוישים
לכיב יר מישח ת"ס"ב. 13436

Z okazji zaręczyn mego kochanego kuzyna
Ozjasza Wilnera z p. Rózią Wurm
gratuluje serdecznie i życzy jasnej przyszłości
13452 Ch. Leizer.

Z okazji zaręczyn Jakóba Eksteina
z p. Anną Egitówną serdecznie gratulują
Jonaszowie Eksteinowie. 13456

Ozjasz Willner — Lwów
Rózia Wurm — Złoczów
zaręczeni w listopadzie. 13451

DOBNE OGŁOSZENIA

POMOC LEKARSKA.

Dr. Anna Kogutowa

ordynuje w chorobach skórnych i wenerycznych
od 8—4 pop. ul. SYKSTUSKA 43 a, I. p. 13235

OKULISTKA

Dr. EPSTEIN-BRILLOWA

ASNYKA 6 — od 3—5. 61962

Dr. HENRYK ROSMARIN

były elem. kliniki parysk., wied. i lwowsk.
ord. od 8—10, 12—113—6 — Lwów, Koperacka 14

NAUKA I WYCHOWANIE.

Księgarnia »Beth Israel«

sp. z ogr. odp. Lwów, Jagiellońska 15.
kupuje i sprzedaje wszelkie dzieła judai-
styczne w wszystkich językach. 12978

Nauczyciel hebrajski, obeznany z literaturą hebr.
starą i nowoczesną poszukuje lekcji także za
mieszkanie. Zgłoszenia do Administracji pod »He-
brajski«. 13386

Rutynowana siła udziela lekcji angielskiego. —
Blizsze informacje: Schatz, Pańska 22. 13393

WOLNE POSADY.

Uczeń potrzebny do Zakładu dentystycznego. —
Rotter, pl. Smokl 5. 13380

Poszukuję panny do dzieci z całym utrzymaniem
najchętniej z prowincyi Kriegshaber, Leona
Sapiehy 27. 13374

Apteka w Mikulincach poszukuje asystenta (kę)
farmacji z dnem I/X.I. b. r. Płaca wedle nor-
my lwowskiej. 13431

Pomocnika zdolnego poszukuje skład obuwiar ga-
lanteryi Magazyn »Chick« Leona, Sapiehy 27
13448

ROZNE.

Każdemu buchalterowi otwiera oczy wyniazek
omówiony przez radcę szkolnego w Lincu
w języku niemieckim, podręcznik 1000 Mk. Dom
starców, od 2—4 S. Schargei, Rappaporta 8. 12861

Magazyn Nowości dla Pań i Panów poleca po **zniżonych cenach**: Bieliznę, Kołnierze, Mankiety, Kapelusze, Skarpetki, Pończochy, Rękawiczki, Laski, Parasole, Kalosze, Krawaty, wyroby ze skóry, galanterję i wyroby kosmetyczne. Wszystko w pierwszorzędnym gatunkach.

THE GENTLEMAN, Lwów, pl. Halicki 12 (Róg Bałarego)

POSAD POSZUKUJĄ.

Poszukuję poważnego pośrednika w celu uzyskania posady w przedsiębiorstwie naftowym. Zgłoszenia pod »Sowite wynagrodzenie« do Adm. listr. cyl. 13424

Magister farmacyi zdemob. oficer W. P. poszukuje posady. Zgłoszenia do Adm. pod »Hygeas«. 13430

Ogłoszenia.

Chłopca do praktyki poszukuje **MAGAZYN**

konfekcyi i galanteryi firmy 13455

Ch. Stadler, Jagiellońska 1. 15.

ZAMÓWIENIA

na węgiel krajowy górnośląski oraz koks w ilościach wagonowych na prowincję z natychmiastową dostawą przyjmuje 13445

Biuro węglowe

H. Rothmann, Jachowicza 1. 17.

Udział swój 33%

w rentownym przedsiębiorstwie przemysłowym z powodu wyjazdu odeprzedać. Zgłoszenia pod »Przysłość« do Biura ogł. szej Buchstaba, Legionów 21. 13445

Fabrykowiec

zodwiedzony do wyrobu farb, lakierów, mydeł; pasty do obuwia i innych przetworów chemicznych poszukuje posady. Zgłoszenia do biura dzienników SPERLINGA, Przemysł. Czarneckiego 1. 5.

Na sklep hurtowny

w śródmieściu poszukiwany jeden lub więcej pokoi w parterze na piętrze lub w podwórzu. — Pośrednictwo pożądane. Płatność żądaną cenę. — Zgłoszenia pod »L. M.« w Administracji »Chwila« 13 0'

PRZEDSIĘBIORSTWO
HANDLOWO-PRZEMYSŁOWE

Inż. Jan A. Schumann

SKA Z OGR. ODP.

LWÓW, PAŃSKA 23.

Tel. 347 •••••••••• Rok zał. 1808'

Oddzieli maszynowy do tarcza:

Wszystkiego rodzaju MASZYNY, MOTORY, LOKOMOBILE U. RZĄDZENIA dla każdej gałęzi przemysłu, rolnictwa i rzemiosła

Posiada stale na składzie:

WIERTARKI KOLUMNOWE i STOŁOWE, RĘBAKI, SZTANCE, CYRKULARKI, WALCÓWKI DO ELA HY, POMPY, MOTORY, LOKOMOBILE od 12 do 8 K. M.

13441

DOM okazynie do sprzedania

13447

1 piętrowy w Stryju. Wiadomość Hausmann, Stryj, Kazimierza 24.

Obszerny sklep

z pobocznymi pokojami, lub innego odpowiedniego lokalu biurowego na I. piętrze w centrum miasta poszukiwany ZARAZ. 13393
Pisemne szczegółowe oferty pod »Em ef« przyjmuje Administracja niniejszego pisma. 13393

Dom parterowy z sadem

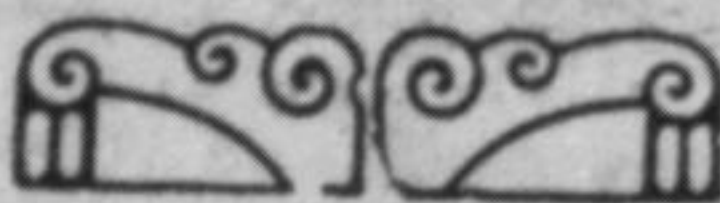
i wolnym mieszkaniem okolica ul. Listopada do sprzedania. — Cena około 4 miliony dwieście pięćdziesiąt Mp. Blizsza wiadomość »MELMA«, Lwów, Zyblikiewicza 24, I. p. 13454

PARTYĘ PORCELANOWYCH KŁOZETÓW

z rezerwem do nabycia okazynie do nabycia. 1344

Przedsiębiorstwo Handlowo-Przemysłowe Inż. Jan A. Schumann Spółka z ogr. odp.

Lwów, Pańska 23. Tel. 347. Rok zał. 1808.



TANIO!

Jedwabie, Brokoty, Kłoty, Piłtwa, Zefry, Dymki poleca 13324

T. FUHRMANN, Skarbowska 23 I. p.

MAŁŻENSTWA

Do pięknie urządzonego mieszkania, milego gniazdka, wprowadzić pragnie dla małżeństwa, bardzo sympatyczna, niezwykle inteligentna, wytworna, bardzo bogata pani, towarzysza czterdziestoletniego na wyższym stanowisku społecznym o wielkiej kulturze: serca, szlachetnym charakterze i zrozumieniu, ażeby obopólnie pięknie żyła pozostać. »Pisemnie« Administracja. 13442

KUPNO SPRZEDAŻ.

Puszki wazelnowe potaniały! Puszka 14 50 Mp. poleca »Meta« fabryka wyrobów blaszanych i metalowych Lwów, Zamarynowa 30. 13438

Okazynie do sprzedania większą partję męskich, chłopięcych i dziecięcych ubrań, spodni i pałt. Kooperatywom, konsumom i engros rab. Wiadomość u portiera w Hotelu »Astoria« ul. Kazimierzowska 15 od godz. 9 do 12 i 2 do 7. 13435

NOŻE — WIDELCE ŁYŻKI — ŁYŻECZKI

z czystego aluminium — poleca

»hurtownie i detailicznie«

ANTONI HALSKI, Lwów, Sobieskiego 3.

13 25

MY NOSIMY TYLKO KAPELUSZE



FABRYKI

**NEUWELTA
BALONOWA-3**

Niniejszem podaję do wiadomości moich P. T. Odbiorców, że z dniem 15. listopada br.

otworzyłem skład fabryczny ::
wyrobów trykotowych we Lwowie

i powierzyłem zastępstwo na całą Wschodnią Małopolską firmie

**DOM HANDLOWY
MAŁOPOLE**

Lwów, Pasaż Hausmana 5,

do którego uprzejmie proszę z zleceniami wszelkiego rodzaju zwracać się

Fabryka wyrobów trykotowych

**A. WOŁKOSTAWSKI
W WARSZAWIE.**

Powołując się na powyższe ogłoszenie upraszamy naszych łaskawych odbiorców z zleceniami wszelkiego rodzaju do nas się zwracać przyczem zapewniamy najkualitniejszą obsługę.

„MAŁOPOLE“
DOM HANDLOWY

Lwów, Pasaż Hausmana 5,

13457